

Nadal 20 procent niezakontraktowanego drewna

Dodano: 25.02.2022

Lasy Państwowe zdołały dotychczas zakontraktować blisko 80 proc. masy drewna przewidzianej do pozyskania w 2022 roku – poinformował GAZETĘ LEŚNĄ **Michał Gzowski**, rzecznik prasowy LP, p.o. naczelnika wydziału komunikacji społecznej w Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych (DGLP).



Jak podkreślił, jednostki Lasów na bieżąco informują o postępach w zawieraniu kolejnych umów na usługi leśne z zulami. Kiedy możemy się zatem spodziewać informacji z finału procesu przetargowego?

- Zwykle pod koniec marca DGLP podsumowuje przebieg kontraktowania usług leśnych w rozbiciu na poszczególne regionalne dyrekcje oraz nadleśnictwa. Czas przewidziany na cały ten proces jest długi. Choć ciężko przewidzieć jego przebieg, co roku powtarza się podobny schemat - pakiety bez ofert stanowią sporadyczne przypadki, w drugiej turze przetargów większość ofert zostaje zakontraktowana. Zdarza się i trzecia tura, w której nadleśnictwa modyfikują pakiety, dostosowując je do oczekiwań firm, przykładowo dzieląc je na części, do realizacji na dane leśnictwa - tłumaczy rzecznik.

Tymczasem według informacji publikowanych wcześniej na portalu FIRMYLESNE.pl i w GAZECIE LEŚNEJ, w pierwszej turze przetargów na usługi leśne na ok. 8 proc. pakietów nie złożono żadnej

oferty. Trudno więc mówić, że to „sporadyczne przypadki”. Z terenu spływają też informacje o już czwartych turach przetargów.

Poniżej analiza przetargowa z 14 na 17 RDLP po pierwszej turze:

http://firmylesne.pl/lista/przetargi-w-lp/pokaz/analiza_przetargowa_14_rdlp_z_17,4972

Zdaniem **Rafała Szeflera**, dyrektora biura Polskiej Izby Gospodarczej Przemysłu Drzewnego, w tym roku mamy do czynienia ze sporym opóźnieniem w rozstrzygnięciu przetargów na usługi leśne. – Już widać, że z tego powodu brakuje drewna, szczególnie liściastego. Mamy informacje od przedsiębiorców leśnych, że sporo pakietów właśnie na pozyskanie drewna liściastego jest niezakontraktowana. Za chwilę już marzec i w naszej ocenie sytuacja jest trudna. Lasy mówią, że wszystko mają pod kontrolą, ale tak nie jest, bo 20 procent dotychczas niezakontraktowanego drewna, to dużo – ocenia Rafał Szefler.

Przy planie dostarczenia na rynek przez LP ok. 40 mln m³ drewna, 20 procent to 8 mln m³ drewna, którego na razie nie ma kto pozyskać.

Odnosząc się również do sytuacji na rynku usług leśnych Michał Gzowski stwierdził, że jest ona w tym roku „specyficzna i bardzo zmienna”, ale LP dostrzegają „powagę sytuacji” i dlatego przeznaczyły w tym roku o **150 mln zł** więcej na usługi leśne, a możliwe, że dołożą jeszcze **100 mln zł**. Jednak przedsiębiorcy leśni zgłaszają, że Lasy wyceniły prace leśne na rok 2022 znacznie taniej niż w roku 2021. Można o tym przeczytać m.in. w petycji wystosowanej przez Stowarzyszenie Przedsiębiorców Leśnych i Polski Związek Pracodawców Leśnych do premiera Mateusza Morawieckiego (link poniżej:

http://firmylesne.pl/lista/informacje/pokaz/petycja_branzy_lesnej,5007

Sygnatariusze petycji domagają się „kontroli przez organy państwowe w ramach nadzoru nad mieniem Skarbu Państwa dotychczasowej działalności jednostek Lasów Państwowych w zakresie metodyki oraz prawidłowej wyceny prac leśnych będących przedmiotem kilkumiliardowych zamówień publicznych, pod kątem rzetelności sporządzonych wycen...” oraz „rzetelnej publicznej informacji o sytuacji zaistniałej podczas przetargów na prace leśne w nadleśnictwach na rok 2022, wymuszających na przedsiębiorstwach leśnych stosowanie stawek poniżej poziomu rentowności”.

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.